

Czarownicy Paryża



MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

Czarownicy Paryża

I

Na rue Pigalle, w małym hotelu,
wciśniętym w sklepy z sałatą,
madame Kahl czyta listy zapieczętowane i bierze
za to sto franków.

2

W ulicy Fromentin la mère¹ Duval
wróży z fusów od kawy.
Wzdycha nad tobą. Mówi to, o czym chciałeś zamilczeć.
Kawa pachnie w nieciekawym
jej pokoju.

3

Na rue de l'Echiquier czarnoksiężka Girard,
w saloniku strojnym w malowane osty,
opowiada po cichu to, o czym chciałbyś zapomnieć.
Zna cię lepiej od siostry
rodzonej.

4

Zna, pocieszysz, jak matka pomoże.
Poleci cię dżinów potężnej mafii.
Twojego krzywdziciela dreszcz wspomnień przeniknie,
gdy wspólnie przekłujecie serce fotografii
przeklętej.

5

Na bulwarze Haussmanna mieszka medium Sarah.
Patrzy w kulę z kryształu i widzi twoje dzieje.
Podmalowanym okiem mierzy czasy przyszłe.
W Paryżu dzieją
się cuda.

6

W Rotondzie, wśród stolików, błądzi zwiędła kobieta,
uboga czarownica o czuprynie z miedzi.
Pośpiesznie na obrusie stawia ci kabałę.
Wymawia szeptem ważne imię i śledzi
twój wzrok.

¹la mère (fr.) — matka. [przypis edytorski]

7

Bierze w ręce dłoń twoją i patrzy pod światło.
Uśmiecha się skrycie do pierścienia Wenus.
Pokazuje ci znaki szczęścia: gwiazdę sześcioramienną
i w przegubie ręki twojej cztery
rascety²...

8

Żebrak, w nagrodę za kilka centymów,
daje ci przepowiednię, drukowany świstek,
z kwiatem, planetą i wierszem na dzień twych urodzin.
Przynosi to rzeczywiste
szczęście.

9

Medium Zinah po polsku do ciebie od progu przemawia.
Widzi nad tobą koło świetlane. Każe ci żyć nadzieją.
„Idź, cicha muzyko słodka, spokojnie przed siebie.
Gwar ścichnie, wówczas usłyszą cię ci, którzy umieją
słuchać”.

10

A fakir Hamam Bej, w swoim gnieździe z jedwabnych dywanów,
przeszywa cię wzrokiem z żelaza, prostym, głębokim.
„Nie żałuj snów. Pał opium życia i czekaj na nowe marzenia.
Czyż warto czepiać się snu, chcesz utrwalić obłoki
lub dym?

11

Chwiejną trzcinę cukrową wicher odchylił od ciebie.
Teraz zegnę może w twoją stronę piękną palmę, szumiącą wspaniale.
Pamiętaj o ruchu wiecznym. Nikt tu nie myśli o tobie.
Wszystko się w falach wichury porusza. Kochaj falę
jedynie”.

12

W głębi dziedzińców, na prawo, na lewo, w mansardach i piwnicach
czarodzieje Paryża czatują jak senne ropuchy,
jak węże zielone, jak sowy, pierzaste i ciche nokturny,
jak na krużgankach. Notre Dame de Paris spiczastouche
potwory...

²rasceta — linia na przegubie na zgięciu dłoni. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pawlikowska-jasnorzewska-czarownicy-paryza>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Poezje. 1, zebrała Matylda Wiśniewska, przedmową opatrzył Adam Mauersberger, "Czytelnik", Warszawa 1958.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Stefańska, Paweł Koziol.

Publikację wsparli i wsparły: ZCh, srocza, Nelka, Agnieszka, glnk, Karol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.